

BAWILIŚMY SIĘ NA WILAMOWSKICH ŚMIERGUSTACH

W dniach 4 i 5 czerwca 2016 roku mieszkańcy Gminy Wilamowice i sąsiednich Gmin, a także goście z zagranicy mogli uczestniczyć we wspaniałej imprezie plenerowej jaką są „Wilamowskie Śmiergusty”. Był to piękny przegląd zespołów regionalnych z naszej Gminy (miedzy innymi Z.R. „Pisarzowianki”), orkiestr dętych, mażorettek, grup tanecznych i teatralnych. Ciekawostką był spektakl w języku wilamowskim.

Pogoda przez dwa dni dopisała i wszyscy świetnie się bawili na obiekcie LKS „Wilamowiczanka”. Było wesoło, kolorowo i skocznie, a przy tym można było posmakować różnych „lakoci” i delicji.

Jak co roku panie z Kół Gospodyń Wiejskich naszej Gminy częstowały różnymi potrawami i napojami wywodzącymi się z miejscowej tradycji. A były one pyszne i rozgrzewały każdego nie tylko swoim smakiem, ale i wyglądem. Szczególnymi smakoszami byli goście z zagranicy w tym Chorwaci, Węgrzy, Słowacy i Czesi. Należy dodać, że te wszystkie stoiska kulinarne tonały w pięknych dekoracjach kwiatowych.

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Pisarzowic wystawiły w sumie 13 rodzajów ciast i dwie nalewki. Podniebienia łaskotały takie ciasta jak ; „pijany marchewkowiec”, „ciasto maślankowe” czy też „rabarbar-owiec”. Nalewki z kolei zachwycaly i smakiem i kolorytem. Nikt z dorosłych nie potrafił im się oprzeć. Wystarczy popatrzeć na zdjęcia. Warto dodać, że w obu dniach bardzo aktywnie prezentowała się młodzież z Pisarzowic, co musi napawać dużym optymizmem.

Kulminacją imprezy był koncert zespołu Pawła Gołeckiego i wspaniały spektakl „Nocel moja, kopel moja” przedstawiony przez młodzieżową grupę teatralną „Bezimienni” z Pisarzowic, którą prowadzi kierownik WDK Pisarzowice pani Urszula Kucharska. Ona też była reżyserem tego spektaklu. Noc Kupały to jedno z najradośniejszych świąt słowiańskich, w które wtrącone są elementy kultury celtyckiej i germańskiej. Świetnie przez młodych aktorów została pokazana jedność : połączenia ognia i wody, słońca i księżycy, mężczyzny i kobiety, urodzaj i płodność, miłość i radość. Całość okryta magią i wróżbami. Była to prawdziwa uczta dla koneserów teatru. Spektakl zawierał bowiem pamięć minionych wieków i jak każdy obrządek swoimi korzeniami sięgał mroków i początków naszej kultury. Młodzież, która w swoim dorobku artystycznym ma już wiele osiągnięć potrafiła „zahipnotyzować” wielu widzów. Zaslugują na wielkie brawa.

A my bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim organizatorom, wszystkim występującym na scenie a także wszystkim widzom za wspaniałą atmosferę i dobrą zabawę.

Do zobaczenia za rok.

Przewodnicząca KGW Pisarzowice

Cecylia Puzoń